

Sygn. akt V KK 457/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puzkarski

w sprawie **Ł. K.**

skazanego z art. 158 § 3 k.k.

po rozważeniu na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 25 lutego 2016 r.,

kwestii dopuszczalności kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku

Sądu Apelacyjnego

z dnia 21 maja 2015 r.,

na podstawie art. 531 § 1 kpk w zw. z art. 523 § 3 kpk

p o s t a n o w i ł:

- 1. kasację pozostawić bez rozpoznania;**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 maja 2015 r., utrzymał w mocy, uznając za oczywiście bezzasadną, apelację wniesioną przez obrońcę, wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 15 stycznia 2015 r., skazujący Ł. K. za czyn z art. 158 § 3 k.k. na karę 5 lat pozbawienia wolności.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości, wniosła obrońca skazanego. Zarzuciła „rażącą niewspółmierność kary wymierzonej skazanemu, co sprowadziło się m.in. do nieuwzględnienia przy wymiarze kary dyrektyw, o których mowa w art. 53 k.k., w tym właściwości i warunków osobistych skazanego, jak również nieuwzględnienie w stopniu należytych okoliczności łagodzących, zwłaszcza tego, że skazany ma pozytywną

opinię w miejscu zamieszkania, nie jest zdemoralizowany, w sytuacji gdy okoliczności sprawy przemawiały za wymierzeniem kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze; będącą konsekwencją błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia będący konsekwencją nieuwzględnienia całokształtu materiału dowodowego i tym samym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (tak w oryginale – uw. SN), nieuwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy (art. 7 i 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.) poprzez zupełnie dowolne przyjęcie, że:

- skazany dopuścił się zarzucanego mu czynu, w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań R. B. wynika, że skazany nie brał udziału w pobiciu M. G. Nadto świadek D. W., który tego dnia widział M. G., nie dostrzegł u niego żadnych obrażeń twarzy i jej okolic, jak również nie słyszał na klatce schodowej, na której skazany miał również bić M. G., żadnych odgłosów szarpaniny czy bicia, a jedynie głosy rozmowy”.

Podnosząc ten zarzut, obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Kasacja ta, zarządzeniem z dnia 5 listopada 2015 r. wydanym przez upoważnionego sędziego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego, została przyjęta, wobec stwierdzenia, że odpowiada warunkom formalnym.

W odpowiedzi na kasację, prokurator Prokuratury Apelacyjnej na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. wniósł o pozostawienie jej bez rozpoznania, z uwagi na fakt, iż kasację oparto na innych powodach niż wskazane w przepisie art. 523 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Decyzja prezesa sądu (przewodniczącego wydziału, upoważnionego sędziego) o przyjęciu kasacji podlega kontroli sądu kasacyjnego. Kontrola przeprowadzona w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że decyzja ta jest błędna, bowiem ma rację prokurator, iż kasację oparto na innych powodach niż wskazane w przepisie art. 523 § 1 k.p.k. Zgodnie z art. 530 § 2 k.p.k. powinno to spowodować odmowę przyjęcia kasacji na szczeblu Sądu odwoławczego.

Art. 523 § 1 k.p.k. stanowi, że kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa,

jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Przepis ten zastrzega również, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary (ani na podstawie zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k.). Już wstępny ogląd kasacji wniesionej przez obrońcę Ł. K. prowadzi do wniosku, że nie respektuje ona wspomnianych wymogów. Zarzut kasacji, sformułowany miejscami w sposób mało zrozumiały, nie wskazuje na zaistnienie któregoś z uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., natomiast eksponuje rażącą, zdaniem skarżącej, niewspółmierność kary wymierzonej skazanemu, a w dalszej kolejności sygnalizuje błąd w ustaleniach faktycznych, mający być konsekwencją nieuwzględnienia całokształtu materiału dowodowego i naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Wypada przyjąć, że autorka wyszła z założenia, iż dopuszczalne jest podniesienie w kasacji zarzutu rażącej niewspółmierność kary, o ile nie jest to jedyne uchybienie wskazane w skardze. Było to jednak założenie błędne; sięgnięcie do orzecznictwa Sądu Najwyższego, względnie do opracowań komentatorskich pozwoliłoby skarżącej właściwie interpretować przepis art. 523 § 1 k.p.k., który musi być rozumiany w ten sposób, że w kasacji tylko wtedy można wskazywać na wymierzenie kary rażąco niewspółmiernej, o ile zostanie wykazane, że nastąpiło to w wyniku rażącej obrazy prawa materialnego (nie chodzi jednak o nieuwzględnienie dyrektyw, o których mowa w art. 53 k.k.), względnie procesowego.

Należy również podkreślić, że skoro kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnego wyroku sądu odwoławczego z powodu rażącego naruszenia przez ten sąd prawa, to nie może kwestionować poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Tylko pozornie skarżąca wskazała na naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 7 i 410 oraz 424 § 1 pkt 1 k.p.k., skoro już na pierwszy rzut oka, bez potrzeby badania sprawy widać, że Sąd *ad quem* przepisów tych nie stosował.

Na koniec, chociaż jest to okoliczność zasadniczej wagi, należy stwierdzić, że kasacja w istocie nie jest skierowana przeciwko wyrokowi Sądu Apelacyjnego. W istocie jest skierowana przeciwko wyrokowi Sądu I instancji, o czym dobitnie świadczy powielenie treści wcześniej wniesionej apelacji. Nie jest to przy tym powielenie przy jednoczesnym zredagowaniu nowego tekstu, ale dosłowne

przepisanie tekstu apelacji, tak w przypadku zarzutów, jak i ich uzasadnienia, przy przedstawieniu tylko kolejności wywodów. Takie postąpienie adwokata, mającego wszak przymiot podmiotu fachowego, zasługuje na daleko idącą krytykę i ma cechy lekceważenia adresata skargi kasacyjnej.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy pozostawił kasację bez rozpoznania. Zwolnienie skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, oparte na art. 624 § 1 k.p.k., nastąpiło z powodu dostrzeżonej już przez Sąd odwoławczy trudnej sytuacji materialnej skazanego i jego ograniczonych możliwości zarobkowania podczas odbywania kary.

kc